

Kr, Jeden g

Żyję ładnych parę lat
Lecz przyznaję, że świat
Zdumiewa mnie

Zmyka zdobycz, kt&#oacute;rą już
w myślach zjadłem, więc c&#oacute;ż
Gł&#oacute;d, żal i gniew.

Ale wiedz, że gdy w kość

Da ci coś a może ktoś

Kiedy masz całkiem dość klniesz na los

Wok&#oacute;ł siebie masz nas

Dumnych grzyw wyrasta las

W wielu nut, z wielu barw

Jeden głos

Tyle zadań czeka mnie

Jakże więc, kto to wie

Mam sobą być.

Jakże serca słuchać, gdy

Odtąd mam zgodnie z tym

Porządkiem żyć

Jednym głosem od las

M&#oacute;wi ojciec m&#oacute;j i dziad

Ty też weszłaś na ten most

Zgodny ryk, wps&#oacute;lny ton

To jest tw&#oacute;j prawdziwy dom

Każdy lew zna ten wers:

Jeden głos!

Jeden głos) kilka x

Jeden głos ja i ty,

Ziemia, niebo, radość, łzy

Nie straszny nam jest żaden cios!

Pomyśl więc co ci da

Mądrość i odwagę lwa

Z wielu stron, z wielu gwiazd

Jeden głos